

# Zabili owcę przed bramą Auschwitz-Birkenau

26 marca 2017

Policja znowu musiała interweniować, gdyż nadal są osoby, które nie potrafią uszanować pamięci ofiar nazizmu. Tym razem grupa czterech kobiet i siedmiu mężczyzn zabiła jagnię przed bramą obozu Auschwitz-Birkenau.

11-osobowa grupa nie poprzestała na zabójstwie zwierzęcia pod słynnym napisem „Arbeit macht frei”, lecz zabrała się następnie za odpalanie racy z głośnymi okrzykami. Jakby i tego było mało, sześciu Polaków, czterech Białorusinów i Niemiec w wieku od 20 do 27 lat wykonywali te czynności rozebrani do naga. Na koniec skuli się łańcuchem.

Szczegółowy przebieg zdarzenia będzie mógł zostać zrekonstruowany na podstawie zapisów monitoringu, z którego istnienia „turyści” najwyraźniej nie zdawali sobie sprawy. Policja ustala dopiero treść wydawanych przez nich okrzyków i to, co w ogóle skłoniło ich do takiego zachowania. „Gazeta Krakowska” sugeruje, że mogło chodzić o protest przeciwko wojnie na wschodniej Ukrainie.

Niezależnie od intencji najpewniej czeka ich sprawa o znieważenie miejsca publicznego, Muzeum Auschwitz-Birkenau jest zdecydowane przekazać sprawę do prokuratury.

Władze muzeum komentując incydent, po raz kolejny przypomniały swoje niezmiennie stanowisko w sprawie wszelkich manifestacji, performance'ów czy happeningów w obozie zagłady czy wykorzystywania jego zdjęć i związanych z nim symboli. – Wykorzystywanie symboliki Auschwitz do jakichkolwiek manifestacji lub happeningów jest rzeczą karygodną i oburzającą. Godzi to w pamięć wszystkich ofiar niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz – oświadczyli przedstawiciele instytucji.

Autorstwo: AR

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)